

Ostrołęka 22.02.2016r.

Łukasz Kulik  
Radny Miasta Ostrołęki

Wpłynęło do *OMM-RM*  
w dniu *22.02.2016*  
Podpis *L. Kulik*

Pan Prezydent  
Miasta Ostrołęki  
Janusz Kotowski

URZĄD MIASTA OSTROŁĘKI  
Data wpływu

22 LUT, 2016

Anna Niewiadomska *[Signature]*

W sprawie:

- sytuacji w ostrołęckich przedszkolach będącej konsekwencją wprowadzonej reformy oświaty znoszącej obowiązek szkolny dla sześciolatków i utrudnieniami wprowadzonymi dla rodziców tych dzieci.

**Szanowny Panie Prezydencie,**

Przyjęta 29 grudnia 2015 roku ustawa o zmianie systemu oświaty zniósła obowiązek szkolny dla dzieci w wieku 6 lat. Czekałem z niecierpliwością na informacje jak samorząd w Ostrołęce rozwiąże ten problem, i widzę, że robi Pan dokładnie to samo, co poprzedni rząd Platformy Obywatelskiej. Przytoczę fragment odpowiedzi Prezydenta Pawła Stańczyka na interpelację radnego Adama Kurpiewskiego:

***„Miasto Ostrołęka, by zapewnić w przedszkolach jak największą ilość miejsc dla dzieci najmłodszych, planuje w roku szkolnym 2016/2017 dla dzieci sześciolatków (ur. 2010 r.) utworzyć oddziały przedszkolne wyłącznie w szkołach podstawowych.”***

Czyli bez względu na decyzję rodziców, zdecydował Pan o tym, że sześciolatki będą uczęszczały do **oddziałów przedszkolnych utworzonych w szkołach podstawowych**. Przecież to jest faktyczne posyłanie dzieci do szkoły, czyli działanie wbrew obowiązującej ustawie, i wbrew decyzji rodziców, którzy przecież mają wybór i mogą nie wyrazić na to zgody. W związku z tym proszę o odpowiedź na pytanie:

- 1) Co z dziećmi, których rodzice nie zgodzą się na posłanie ich do oddziałów przedszkolnych utworzonych w szkołach podstawowych?

W odpowiedzi Pana Stańczyka można również przeczytać, że ***„odbyło się spotkanie z dyrektorami przedszkoli i szkół podstawowych w Ostrołęce, którzy zostali zobowiązani do przeprowadzenia rozmów z rodzicami, dotyczących pozostania dzieci w przedszkolach czy też posłania ich do szkół podstawowych”***

Ja zaś zostałem poinformowany przez rodziców, że Urząd Miasta zabronił przyjmowania podań od rodziców sześciolatków, którzy chcą pozostawić dziecko w przedszkolu na jeszcze jeden rok. W związku z tym proszę o odpowiedź na pytanie:

- 2) Czy rodzice mają prawo do składania podań o przyjęcie do przedszkola? Czy Urząd Miasta zabronił wydawania i przyjmowania podań o przyznanie miejsca w przedszkolu dla sześciolatków i czy takie działanie jest zgodne z prawem?

Uważam, że w powyższej sprawie powinien Pan przede wszystkim podjąć rozmowy z rodzicami, a nie narzucać im swoją wolę. Należy rozwiązać problem a nie go potęgować. Przecież nie wiadomo nawet, ile takich dzieci będzie, bo rodzicom nie daje się prawa wyboru. W celu rozwiązania tej sytuacji proszę przede wszystkim o zmianę decyzji i pozwolenie rodzicom na wybór między przedszkolem a szkołą. Gdy już będzie wiadomo, ile takich dzieci jest, i jak wygląda sytuacja, będzie można podjąć mediacje. Jestem gotów pomóc Panu w rozwiązaniu tej sytuacji, ale najpierw chciałbym wiedzieć jak wyglądają fakty. W związku z tym proszę o odpowiedź na pytanie:

- 3) Które z ostrołęckich przedszkoli posiadają warunki lokalowe do utworzenia oddziałów dla sześciolatków? Czy rozważał Pan utworzenie tam takich oddziałów i czy dyrektorzy przedszkoli informowali Pana o takiej możliwości?

W całej sprawie istotne są również sześciolatki i siedmiolatki uczęszczające już do szkoły, a tych informacji Urząd Miasta również nie posiada. Przecież nie wiadomo ilu rodziców zdecydowało się na pozostawienie dzieci w klasach pierwszych, a ilu na promocję do klasy drugiej, a nie mając tej wiedzy trudno przewidzieć ile oddziałów przedszkolnych i szkolnych będzie można utworzyć w tych placówkach.

Podsumowując kwestię 6-latków, proszę Pana o refleksję, postawienie na dialog z rodzicami i danie im prawa wyboru. Ze względu na powyższą sytuację, proszę również o wydłużenie terminu składania podań o przyjęcie do przedszkoli dla rodziców 6-latków, co byłoby gestem dobrej woli wskazującym na chęć porozumienia, a jednocześnie dałoby samorządowi trochę czasu na znalezienie wyjścia z zaistniałej sytuacji. W przeciwnym razie, rodzicom pozostanie tylko wysyłanie podań drogą pocztową na adres Urzędu Miasta.

Łukasz Kulik



PS. Mamy jeszcze trochę czasu, więc warto by było przyjąć również jakiś plan działania, dlatego proponuję:

- 1) Rozpoczęcie konsultacji z rodzicami dzieci zaliczonych do grupy „odroczonej”, tzn. 7-latków i starszych, które nie poszły do szkoły 1 września 2015r. (jak pisze Pan Stańczyk), w celu ustalenia gdzie i w jakie formie zamierzają one podjąć naukę w najbliższym roku szkolnym. Są to dzieci, które ze względu na wiek powinny trafić do szkoły. Po uzyskaniu tej informacji należałoby:
- 2) Rozpocząć konsultacje z rodzicami dzieci, które zostały przygotowane do rozpoczęcia nauki w szkołach podstawowych, na temat tego, w której klasie (I czy II) zamierzają oni pozostawić swoje dzieci w nadchodzącym roku szkolnym. Dopiero po uzyskaniu tej informacji można stwierdzić ile oddziałów przedszkolnych można by utworzyć w szkołach podstawowych.
- 3) Mając tą wiedzę, i deklaracje rodziców obecnych 6-latków można dopiero określić jak będzie wyglądała struktura oddziałów szkolnych i przedszkolnych w nadchodzącym roku, i dopiero na tej podstawie zdecydować, co dalej robić i jakie działania podjąć w celu rozwiązania tej trudnej sytuacji.